

# Bolter, Nic nie rozumiesz

O co chodzi, powiedz mi,  
Pozwól, może zamknę drzwi,  
Założę kapcie, zdejmę płaszcz,  
A ty w tym czasie wytrzymaj twarz.  
Ktoś zazdrości pewnie nam,  
Ktoś, kto przegrał i jest sam,  
Na pewno ci powiedział coś,  
A ty od razu wierzysz w to!  
Nie wmawiaj mi, że taki ktoś jak ty,  
Tak łatwo może nabrać się  
Na jeden mały, śmieszny wyskok, czy grzech,  
Więc o co zaraz taki hałas, po co zaraz łyzy?  
Głupio wyszło, szkoda gadać, wybacz - wiesz jak jest...  
Nic nie rozumiesz,  
Nic nie rozumiesz i tak!  
Nic nie rozumiesz,  
Nic nie rozumiesz i tak,  
Nic nie rozumiesz...  
Usiądź przy mnie blisko tu,  
Żeby nas nie dzielił stół,  
No, chodź tu bliżej, blisko mnie!  
Z kim byłoby ci aż tak źle?  
Jutro, zanim wstanie dzień,  
Wszystko minie, jak zły sen,  
Zapomnisz ty, zapomnę ja  
I będzie znowu dobrze nam...  
Nie wmawiaj mi, że taki ktoś jak ty,  
Tak łatwo może nabrać się  
Na jeden mały, śmieszny wyskok, czy grzech,  
Więc o co zaraz taki hałas, po co zaraz łyzy?  
Głupio wyszło, szkoda gadać, wybacz - wiesz jak jest...  
Nic nie rozumiesz,  
Nic nie rozumiesz i tak!  
Nic nie rozumiesz,  
Nic nie rozumiesz i tak,  
Nic nie rozumiesz...